

MARIA JAGIELSKA

NIEZNANY LIST NORWIDA Z 8 MARCA 1862

Pomysł, zawezwania do bez-partyjnego głosowania, tak dalece postępową w Emigracji jest myślą, iż nie godziłoby się nikomu pod tym względem nie wziąć udziału. Pośpieszywszy wszelako z wyrażeniem uszanowania, nie można, właśnie że przez uszanowanie rzeczy samej, przemilczeć o jej niepodobieństwie. Jest zaś niepodobieństwem zarządzić głosowanie powszechne i wybory tam, gdzie nie ma dziennikarstwa i elementarnych rękopisów jawności – tudzież, gdzie kandydaci programów swych ani mają, ani uwidomić mogą.

Słowem – głosowanie tam, gdzie ani jednego dzienniczka nie ma i gdzie o programy nikt nie pyta, może dać tylko owoce natury retrospectivej albo przypadkowej, czyli owoce najzupetniej niezgodne z przeznaczeniem i istotą wyborów.

„Położywszy rękę na piersiach i wspomniawszy Imię Najwyższego”

*Cyprian Kamil Norwid
Paryż – 8 marca 1862
rue de Bellefond 38*

Opublikowana tu kopia listu Norwida znajduje się w aktach Komitetu Tymczasowego Emigracji Polskiej, przekazanych Bibliotece Jagiellońskiej przez Jana Nepomucena Janowskiego. Zawierają one obok materiałów oryginalnych również kopie z własnoręcznymi podpisami korespondentów Komitetu, o czym informuje drukowany katalog rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej¹. Odpis listu Norwida wykonał Janowski starannie na luksusowym

¹ Kopia listu Norwida znajduje się w kodeksie rękopiśmiennym – sygn. 3679, dokument nr 60 k. 115–116. Kłosek opatrzony został kartą tytułową: *Korespondencje do Komitetu Tymczasowego Emigracji Polskiej nadstane od 23 stycznia do 5 maja 1862 r. pod adresem Leona Zienkowicza, złożone w liczbie sto dwóch z aneksami do rąk posta Jana Ledóchowskiego dnia 15 maja 1862 r.* W opublikowanym katalogu rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej powyższą informację uściślono: „Korespondencje [...] złożone w liczbie sto dwóch [stu dziesięciu] [...]. Listy własnoręczne lub z własnoręcznymi podpisami i pieczęciami; brak nrów 7, 19, 22 i 61. Z papierów J. N. Janowskiego”. Zob. *Catalogus codicum manuscriptorum Bibliothecae Universitatis Jagellonicae Cracoviensis*. Cracoviae 1877–1881 s. 784.

białym papierze listowym z czarną obwódką, z monogramem Polski i Litwy zwieńczonym koroną królewską i liśćmi laurowymi, który wytłoczono w lewym górnym rogu². Pozostaje sprawą otwartą fakt, czy kopia Janowskiego jest autoryzowana przez własnoręczny podpis autora listu.

Akta Komitetu Tymczasowego są znane historykom i posłużyły im do rekonstrukcji epilogu Towarzystwa Demokratycznego Polskiego oraz do odtworzenia prób zjednoczenia emigracji polskiej w okresie poprzedzającym powstanie styczniowe³. List Norwida nie został w tych pracach odnotowany.

Udostępniany list Norwida pozwala dorzucić kilka interesujących szczegółów do biografii pisarza, mimo że pochodzi z okresu, który szczęśliwym trafem reprezentowany jest obficie w jego epistolografii i publicystyce. Jest bowiem pierwszym (znanym dziś) śladem ustosunkowania się Norwida do zbiorowych poczynań emigracji polskiej, podejmowanych po głośnych manifestacjach w Warszawie. Nic dziwnego, że autor *Listów o emigracji* zadbał o posiadanie oryginału dokumentu, a zwykł tak czynić w latach 1863–1864 z ważniejszymi pisanymi przez siebie memoriałami i notami politycznymi⁴. Tylko tym wytłumaczyć można fakt przechowywania wśród zgromadzonych przez Janowskiego archiwaliów kopii, a nie autografu pisma Norwida.

Odnaleziony list jest odpowiedzią Norwida na odezwę Komitetu Tymczasowego Emigracji Polskiej z 16 lutego 1862 r., wzywającą wychodźców do wyboru członków przyszłego Komitetu Stałego. Odezwę tę przytaczamy z niewielkimi skrótami:

Komitet Tymczasowy – w tym krótkim przeciągu czasu, służył sprawie publicznej według swojej możliwości, według swego sumienia; ale nie chce na stanowisku, koniecznością usprawiedliwionym, dłużej pozostawać; pragnie owszem jak najprędzej zdać sprawę z czynności swoich, władzy przez was wybranej.

Przystąpcie przeto, Bracia, do wyborów jak najspieszniej, stosownie do załączonego tu Przepisu.

² Charakter pisma wskazuje na rękę J. N. Janowskiego. Por. np. *Niektóre pisma Jana Nepomucena Janowskiego* przechowywane w Bibliotece Jagiellońskiej – sygn. 3660. Kopię listu Norwida sporządził Janowski na podwójnej kartce papieru listowego o wymiarach 11,3 x 18 cm; znak wodny: linie równoległe co 2,5 cm. Zapisał tylko pierwszą kartkę; w całości stronę recto i do połowy stronę verso.

³ Akta Komitetu Tymczasowego Emigracji Polskiej zostały wykorzystane w podstawowych pracach poświęconych schyłkowi działalności Towarzystwa Demokratycznego Polskiego. Zob. H. R z a d k o w s k a. *Działalność Centralizacji londyńskiej Towarzystwa Demokratycznego Polskiego 1850–1862*. Wrocław 1971; t.ż. *Próby zjednoczenia emigracji w latach 1861–1863*. „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny” WSP Kraków z. 32: „Prace Historyczne” [z.] 4 1968 s. 183–210.

⁴ W liście do Karola Rupprechta z 8 września 1863 r. Norwid pisał: „[...] muszę być ostrożnym i porządnie trzymać papiery moje, jakoż w wolnej chwili raczysz mi oficjalny kwit dać na odebranie Memoriału, abym w moich papierach zachował go”. C. Norwid. *Pisma wszystkie*. Zebrał, tekst ustalił, wstępem i uwagami krytycznymi opatrzył J. W. Gomulicki. T. 1–11. Warszawa 1971–1976. T. 9: *Listy. 1862–1872*. Warszawa 1971 s. 105 (dalej cyt. PWsz z odesłaniem do odpowiedniego tomu).

Nie przedstawiamy nazwisk, nie podajemy kandydatów. Znacie prace i poświęcenia współbraci wygnania. Tak jak przystoi na wolnych obywateli powołajcie do służby publicznej tych, co dali dowody miłości i poświęcenia dla sprawy ludowej. [...]

Dla przyspieszenia organizacji, do której wielką przywiązujemy wagę, w Przepisie tu dołączonym, wskazujemy w niektórych ważniejszych miejscach ziomek, którzy będą pośrednikami pomiędzy nami a przystępującymi do Zjednoczenia demokratycznego, dopóki ci nie wybiorą sobie stałych korespondentów. [...]

Wybrany przez was Komitet przyjmie wielki ciężar. Musi czuwać nad sprawą narodową, odgadywać wolę ziomek i stosować się do niej; wreszcie musi być pośrednikiem między Krajem i Emigracją.

Przejmijcie się więc ważnością obowiązku i potrzebą pospiechu. Połóżcie rękę na piersiach, i w imię Najwyższego przystąpcie do dzieła.

Do odezwy z 16 lutego dołączono w formie dodatku *Przepis do wyboru Komitetu Stałego*, do którego również ustosunkował się Norwid w przytoczonym tu liście. Wspomniana instrukcja wyborów na członków Komitetu Stałego głosiła:

Artykuł I. Natychmiast po odebraniu niniejszego przepisu, korespondenci wezwą na dzień do tego najdogodniejszy nie tylko tych, co już do Zjednoczenia demokratycznego przystąpili, ale wszystkich ziomek, bez żadnego wyjątku. Art. II. Na zebraniu w dniu oznaczonym korespondenci przedstawią ważność obecnych wyborów, zwrócą uwagę na przymioty, które członków Komitetu zalecać powinny i po odczytaniu odezwy z d. 12 stycznia, przystąpią do głosowania. [...] Art. V. Mieszkający w Paryżu przeszlą swoje wota w kartkach opieczętowanych równie na ręce Prezydującego w Komitecie Tymczasowym, wraz ze swoim adresem czytelnie napisanym.

Odezwę z 16 lutego oraz instrukcję wyborczą podpisali: Jan Ledóchowski, Adolf Chrystowski, Jan Czyński, Jan Nepomucen Janowski, Edmund Korabiewicz, Leon Zienkiewicz⁵.

Wnikliwy choć lakoniczny komentarz Norwida do cytowanej odezwy i do instrukcji wyborczej, wydanych przez Komitet Tymczasowy Emigracji Polskiej, dotyczył dwóch podstawowych spraw: nieszczerego wezwania do ponadpartyjnych wyborów do Komitetu Stałego emigracji polskiej oraz apodyktycznego tonu, który wykluczał możliwość obywatelskiej dyskusji nad programem wyborczym. Zastrzeżenia Norwida nie były odosobnione. Powszechnie krytykowano niejasną formę stylistyczną odezwy i dodatku instruktażowego z tego powodu, że rodziły niepewność: czy adresowane były do ogółu emigrantów, czy wyłącznie do zwolenników haseł demokratycznych. Rzadziej natomiast podnoszono kwestię procedury wyborów reprezentacji zbiorowości emigracyjnej⁶. W odezwie z 16 lutego i w *Przepisie do wyboru Komitetu Stałego* Norwid

⁵ Odezwę i *Przepis do wyboru Komitetu Stałego* przytoczono za „Przeglądem Rzeczy Polskich” z 8 marca 1862 r. s. 2–5. Wspomnianą odezwę Komitetu Tymczasowego Emigracji Polskiej z 12 stycznia 1862 r. przypominała Rządowska we wspomnianej monografii *Działalność Centralizacji londyńskiej Towarzystwa Demokratycznego Polskiego 1850–1862* s. 119–122.

⁶ Akta Komitetu Tymczasowego Emigracji Polskiej dowodzą, że odezwy Komitetu

miał prawo dostrzec „małpowanie rzeczy zrobionych”, a więc symptom stagnacji w emigracyjnym życiu politycznym. Pisarz od dawna był przekonany, że ożywczy prąd w życiu społeczeństwa polskiego mógł się zrodzić jedynie dzięki swobodnej wymianie myśli między krajem a emigracją, dzięki nieskrępowanej dyskusji rodaków świadomych swych praw i powinności obywatelskich. W latach 1862–1864 na czoło problemów podejmowanych przez autora *Głosu niedawno do wychodźstwa polskiego przybyłego artysty* wysunie się problem animowania opinii publicznej.

Odpowiedź na apel Komitetu Tymczasowego Emigracji Polskiej pisał Norwid w atmosferze plotki i skandalu, które towarzyszyły próbom zjednoczenia emigracji polskiej, podejmowanym przez różne tamtejsze ugrupowania polityczne w oczekiwaniu na rozwój wydarzeń w Królestwie Polskim. Już w połowie sierpnia 1861 r., na podstawie pochopnego przekonania o jednomyślnym przyjęciu przez kraj programu demokratycznego, Sekcja Przedstawiająca Towarzystwa Demokratycznego Polskiego w Londynie (w porozumieniu z Centralizacją) zabiegała o skupienie demokratów. 4 września 1861 r. odbyło się zgromadzenie członków Towarzystwa Demokratycznego Polskiego w Paryżu, na którym zebrani uznali słuszność odezwy Sekcji Przedstawiającej z 18 sierpnia tegoż roku i zredagowali deklarację o gotowości zjednoczenia się na zasadach demokratycznych. Odezwy tej organizacji i wypadki w kraju zmobilizowały przeciwników obozu demokratycznego: 15 września 1861 r. ukazała się odezwa Władysława Czartoryskiego, zaś 6 października dwudziestotrzysobowe grono profesorów batiniolskich wystąpiło z apelem jako solidarystyczna Komisja Tymczasowa Jednoczącej się Emigracji; w jej skład wchodził: Rufin Piotrowski, Ignacy Bohdanowicz, Walenty Lewandowski, Julian Michałowski, Aleksander Waligórski, Leon Mazurkiewicz. Zawiązanie się Komisji Tymczasowej przyspieszyło porozumienie się w grudniu 1861: Centralizacji, Sekcji Przedstawiającej Towarzystwa Demokratycznego Polskiego w Londynie i demokratów w Paryżu. 29 grudnia 1861 r. powstał Komitet Tymczasowy Emigracji Polskiej, wyznającej zasady demokratyczne. Utworzyli go: Jan Ledóchowski jako prezes, Leon Zienkowicz, Jan Nepomucen Janowski, Edmund Chojecki, Adolf Chrystowski jako kasjer, Seweryn Elżanowski, Edmund Korabiewicz, Jan Czyński jako sekretarz. Norwid znał osobiście niektórych członków Komitetu, ale kontakt bezpośredni – nieraz długoletni – z jego przedstawicielami pogłębił tylko jego krytyczne spojrzenie na poczynania grupy Ledóchowskie-

odbierano niejednoznacznie: jedni kwestionowali roszczenie sobie prezeń prawa do reprezentowania ogółu emigrantów i pomijania innych ugrupowań politycznych w procesie zjednoczenia wychodźców, inni przeciwnie – zarzucali mu odchodzenie od stałych zasad Towarzystwa Demokratycznego Polskiego. W opinii niektórych korespondentów odezwy Komitetu szczerze wzywały emigrację do zjednoczenia, a zdaniem innych – uniemożliwiały właśnie faktyczne pojednanie się ugrupowań politycznych. Natomiast sposób przeprowadzenia wyborów reprezentacji zbiorowości emigracyjnej nie wzbudzał większych zastrzeżeń. Zaledwie trzech korespondentów Komitetu podjęło tę kwestię: Norwid, T. Januszewicz i M. Sierpu-towski.

go⁷. Echa kompromitujących starć między ugrupowaniami politycznymi na emigracji w przededniu rozpoczęcia powstania styczniowego przedostały się na łamy prasy emigracyjnej⁸. W 1869 r. Norwid stwierdził z satysfakcją: „Pod żadnym skrytem, manifestem, odezwą nigdy – przez lat kilkadziesiąt wygnania mojego – nigdy podpisu mojego nazwiska nikt nie widział”⁹.

*

Pisownia i interpunkcja listu Norwida (oczywiście według odpisu Janowskiego) została w niniejszym wydaniu zmodernizowana przy równoczesnym zachowaniu dawnych form gramatycznych i charakterystycznych dla pisarza myślników oraz łączenia dwóch wyrazów; uwzględniono także podkreślenia w tekście.

⁷ Znane są biografom Norwida jego kontakty z: E. Chojeckim, S. Elżanowskim, J. Ledóchowskim. Chojecki należał w latach 1841–1845 do najbliższych przyjaciół poety, ale już w r. 1847 Norwid wyrażał się o nim krytycznie. „Norwid powiada – donosił 7 marca 1847 r. L. Orpiszewski księciu A. Czartoryskiemu – że to jest dobry Polak – że przez niektóre okoliczności wystawił się na to, że gadano na niego, jakoby służył Moskwie – ale że to bajka – i w tym ręczy za nim. – Ale że lubi trochę fanfaronować, udawać – se poser. Że jest bardzo chciwy, aby o nim mówiono i wołałby nieledwie, żeby źle mówiono, niżeli wcale nie. – Zresztą – powiada Norwid – że gdyby wiedział, do czego by jego chciano użyć – to by mógł powiedzieć – czy można lub nie” (cyt. za: Z. Trojanowicz. *Rzecz o młodości Norwida*. Poznań 1968 s. 184). S. Elżanowski przyczynił się do opublikowania wykładów Norwida *O Juliuszu Słowackim*. Warto w tym miejscu przypomnieć, że Norwid starannie podkreślał ponadpartyjny charakter swych prelekcji. J. Ledóchowskiemu w 1856 r. poeta dedykował wiersz *Autor-niezna-ny*, ale brak informacji o ich bardziej zażyłej znajomości w okresie poprzedzającym wybuch powstania styczniowego. Wiadomo tylko, że w marcu 1862 r. miał Norwid skierować do niego jakiś list – przypuszczalnie właśnie ogłaszany list z 8 marca 1862.

⁸ Zob. np. *Usiłowania połączenia emigracji*. „Przegląd Rzeczy Polskich” 20 listopada 1861, 27 stycznia 1862, 8 marca 1862, 16 maja 1862 oraz *Zachody około zawiązania komitetu emigracji w Paryżu*. „Demokrata Polski” 16 listopada 1861, 23 listopada 1861, 4 stycznia 1862.

⁹ C. Norwid. [O polskiej władzy prawowitej]. PWSz 7: *Proza. Część druga*. Warszawa 1973 s. 166.